

W Syrii odbędą się wybory prezydenckie

1 maja 2014

Według szacunków, wojna w Syrii spowodowała śmierć ponad 150 tysięcy osób a prawie 3 miliony ludzi uciekło z kraju. Nic nie wskazuje na to, aby konflikt mógł zostać rozwiązany drogą pokojową. Tymczasem trwają przygotowania do wyborów prezydenckich, które odbędą się 3 czerwca. Mimo konfliktu jaki panuje na terenie tego kraju, władze Syrii ogłosiły iż wybory odbędą się i nie zostaną przełożone. Wcześniej wprowadzono w życie prawo wyborcze, według którego kandydować na prezydenta mogą tylko te osoby, które żyły i mieszkały w Syrii przez ostatnie 10 lat. Jest to poważny cios dla opozycjonistów, którzy w wyniku wojny uciekli za granicę.

Decyzja o przeprowadzeniu wyborów prezydenckich spotkała się z krytyką ze strony krajów wspierających opozycję (między innymi USA, Arabia Saudyjska) oraz Sekretarza Generalnego ONZ Ban Ki-moona. Wybory w Syrii mają rzekomo przeszkodzić w negocjacjach nad zakończeniem wojny domowej. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że rozmowy pokojowe odbywają się już od dłuższego czasu i zupełnie nic z nich nie wynika, natomiast Stany Zjednoczone i Arabia Saudyjska dozbrajają syryjskich bojowników w broń przeciwpancerną i przeciwlotniczą. Wysyłka broni i szkolenie rebeliantów jakoś nie jest traktowane jako przeszkoda w utrzymaniu pokoju.

Sprzeciw wobec wyborów w Syrii może być spowodowany obawą, że obecny prezydent Baszar al-Assad ma ogromne szanse na zwycięstwo. W poniedziałek ogłosił on iż będzie się starał o reelekcję. Swoją kandydaturę złożył również Maher Abdul-Hafiz Hajjar, który jest członkiem wewnętrznej opozycji. Będą to pierwsze wybory w Syrii, w których głosować będzie można na co najmniej dwie osoby.

Tymczasem Moskwa ma nadzieję, że eksperci Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW) znajdą winnych użycia chloru podczas starć w Syrii – oświadczyło MSZ Rosji. Resort podkreślił, że Rosja wielokrotnie w różnych organizacjach międzynarodowych, w tym w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, ostrzegała przed zagrożeniem trafienia chloru w ręce bojowników, lecz nikt nie usłyszał jej argumentów. W dniach 11-13 kwietnia podczas starć w pobliżu miasta Kafr Zita został rozpylony chlor. Dwie osoby zginęły, a około 100 ucierpiało. Rząd oskarżył o wykorzystanie gazu trującego ugrupowanie islamistyczne Dżabhanat an-Nusra, związane z jedną z największych ultraradykalnych międzynarodowych organizacji terrorystycznych, Al-Kaidą.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji uważa, że działalność nielegalnych formacji zbrojnych w Syrii przeciwko cywilom osiągnęła bezprecedensową skalę przemocy. Moskwa wzywa „wszystkie siły, mające wpływ na przebieg wydarzeń w Syrii, do zajęcia jednoznacznego stanowiska w celu jak najszybszego zakończenia konfliktu zbrojnego w tym kraju i jego zażegnania poprzez dialog Syryjczyków bez ingerencji z zewnątrz.

Autorzy: Dominik (akapity 1-3), redakcja GR (4, 5)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Głos Rosji](#)

Kompilacja 3 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”